

Jakób Wójcik w Nisku, Dr Władysław Chrzęszczyński i Ernest Werner obadwaj bez oznaczonego miejsca służbowego dla Krakowa; wreszcie auktorów sądowi: Franciszek Dura dla Tarnowa, Józef Brożek dla Nowego Targu, Józef Jan Gach dla Kalwarii, Zdzisław Józef Kątyński dla okręgu krakowskiego sądu wyższego, Władysław Chudziński dla Niska, Dr Józef Gabryel dla Rępezo, Maryan Pieczonka dla Biecha i Gu-taw Grüber dla Dąbrowy.

Rozmaitości Polityczne.

Z S jmu pruskiego. Na posiedzeniu dnia 1 b. m. Izby deputowanych sejm pruskiego przy rozprawach nad etatem ministerstwa oświecenia i wyznani zabierali głos posłowie polscy X. Ostrowicz i X. Dr Stabilewski i obydwa wywodziли krzywdy, jakie się dzieją Polakom w szkole ludowej, skutkiem zaniechania rozporządzenia z dnia 7go września r. z. w moc którego usunięta została nauka języka polskiego z tychże szkół. Obaj również żalili się, że wbrew oświadczeniu ministra oświecenia, na sejm pruski w dniu 25 stycznia r. b. złożonemu, w wielu szkołach ludowych uczą dzieci polskie nauki religii św. po niemiecku.

W odpowiedzi co do nauki religii św. minister wedle dzienników berlińskich powiedział mniej więcej, co następuje:

Na zasadzie rozporządzenia z roku 1873 rząd ma prawo, żeby w tych szkołach, w których uczniowie znają język niemiecki posiadają, w wyższych oddziałach nauki religii katolickiej po niemiecku udzielano. Aby jednak wszelkie wątpliwości usunąć poleciłem, za przyzwoleniem całego gabinetu, ażeby z powyższego rozporządzenia żadnego użytku dalej nie robiono. Wszelkie zarzuty w tym względzie dotyczą przypadków, które przed wrześniem r. z. miały miejsce.

Wedle wiadomości, jakie nam doszły i dochodzą, a niemniej i inne pisma polskie, to nie przed miesiącem wrześniem r. z., ale po wrześniu i teraz w wielu szkołach zaprowadzono wykład nauki religii katolickiej dla dzieci polskich w języku niemieckim.

Wobec zatem wyraźnego powyższego oświadczenia ministra oświecenia nałazy, aby rodzice dzieci tych, które zmuszone są uczyć się religii po niemiecku, zaraz powiadomili ministra, że wbrew jego rozporządzeniu w szkole postępują. Jest to w interesie religijnego wychowania dzieci koniecznem.

Niemniej niech wszędzie na wiecach podają w tej samej sprawie petycje do Najprzew. X. Arcybiskupa, ale i dziś powtarzamy, że petycje powinny szczegółowo wymienić, w których szkołach uczą dzieci polskie religii po niemiecku, ile do tych szkół uczęszcza dzieci polskich i kto im nauki religii św. udziela.

Petycje, które obracają się w ogólnikach, nie mogą przynieść najmniejszego skutku. Na to też zwracamy uwagę wszystkich wiec urządzających. *Dz. Pozn.*

Przytoczony w „Przeglądzie politycznym” artykuł *National Ztg* zbija w dalszym swym ciągu twierdzenie, jakoby zbiorowy krok w tej tylko myśli poruszoną został z Petersburga, aby wprowadzić porównanie między Niemcami a Austrią, następującemu dziwnie nieco brzmieniem uważamy: „Gdyby jakkolwiek różnica zapatrywań w sprawie bułgarskiej była dość silna, aby środkowo-europejskie mocarstwa zważyły z sobą mogła, przykład austriacko-niemieckie byłoby już dawno rozbitym; nie może już bowiem zachodzić większa sprzeczność między jakimikolwiek zdaniem, nad to, jaka zachodzi między stanowiskiem Niemiec a Austrii względem epizodu księcia Koburgskiego w Zofii. Ale wiedzą mimo tego dobrze w Wiedniu, że w kwestyi wschodniej można po czynić Bóg wie jakie środki, różne od naszych zapatrywań, a nie narazić przez to bynajmniej istnienia ligi pokojowej. Natomiast powinniśmy się strzedz tego nad Dunajem, aby nie wygarniali z ognia kasztanów dla Anglii. Jeśli który z mężów stanu angielskich byłby gotów do zdobycia miecza w obronie wolności bułgarskiej, to jest nim niezawodnie lord Salisbury, który już w roku 1873 z unii Bułgarii z Rumelią wschodnią chciał zrobić *cassus belli*. Ale przypłacił on już raz swą uczciwość nieprzyjaźni Rosji upadkiem, a teraz idąc jego wymijające oświadczenia dowodzą, że skorzystał z nauki doświadczenia.”

„Udzielony i popularny stronnik jego Churchill stara się już wyrzucić o względy Rosji, a Gladstone, który już raz: *Hands off!* na Austrię zawołał, oświadcza solennie, że u niego nie przewidzi zwiększenia państwa rosyjskiego. — Istnieje z pewnością zgoda interesów między Austrią, Anglią i Włochami, czyby jednak w razie danym okazała się także zupełna wzajemność w dawaniu sobie pomocy, jest jeszcze wątpliwem, a z tego powodu zdaje nam się, że byłoby korzystnem dla Austrii, gdyby zaspokoila życzenia Rosji, o ile się to tylko da pogodzić z jej stanowiskiem wielkopanstwem.”

Z Bukaresztu donoszą do *Corresp. de l'Est* że emigranci bułgarscy, przebywający w tem mieście, otrzymali, jak się zdaje, radę, aby dali jak najwięcej mówić o sobie. Od kilku dni krąży między nimi „Wzwanie do ludu bułgarskiego”, zachęcające do usunięcia księcia Ferdynanda i do ogólnego powstania w Bułgarii przeciw mocarstwom zachodnim, nępryjaznym Słowianom. Wzwanie to rozrzucają w księstwie bułgarskim, lecz nie zdaje się ono sprawić tam wielkiego wrażenia, gdyż większość mieszkańców nie chce słyszeć o gwałtownej polityce emigrantów.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Bukaresztu: Wczoraj, jaki się odbył 27 lutego w pałacu ambasady austro-węgierskiej, był dowodem istotnie serdecznego stosunku, jakie już od kilkunastu lat panują pomiędzy reprezentacją austro-węgierskiej Monarchii i bułgarską kolonią obywateli austro-węgierskich. Na zaproszenie ambasadora hr. Gulewskiego i tegoż małżonki i przybyli wszyscy członkowie ambasady, konsulat i najwybitniejsze osobistości kolonii austro-węgierskiej. Wczoraj ten był poświęcony wyłącznie utrwaleniu patriotycznego poczucia jednoci, którego pielęgnowaniu poświęca się hr. Agenor Gulewowski z równą skrzętnością, jak jego poprzednik bar. Mayer, a po magą a m. w tem zadaniu radę legacji, E. Eisenstein i Haidler-Egereg.

Kronika miejscowa i zagraniczna

Kraków 5 marca.

— **W kościele klasztoru Braci Miosierdzia** na Kazimierzu, który ostatnimi czasy za staraniem przełożonego X. Justyna Czecha wewnątrz troskliwie i ozdobnie odrestaurowany został, odpowiadaniem będzie we czwartek dnia 8 marca b. r. uroczyste nabożeństwo z wystawieniem Przenajświętszego Sakramentu na cześć św. Jana Bożego, założyciela Zakonu Braci Miosierdzia. O godzinie 9tej zrana rozpocznie się solenna wotywa, poczem nastąpi Suma i kazanie o godzinie 10tej, a po południu o godzinie 4tej uroczyste Nieszpory.

— **Stan zdrowia JE. X. Biskupa krakowskiego** Dunajewskiego polepsza się ciągle, tak dalece, że czcigodny rekonwalescent opuszczać już może chwilowo łóżko, minęło bowiem zupełnie kataralne zapalenie płuc. Opiekę lekarską niósł dostojnemu pacjentowi od początku Dr Władysław Seiborowski, szwagier X. biskupa, a w chwili groźniejszej poproszono go porady prof. Dra Korczyńskiego. O stan zdrowia X. Biskupa krakowskiego nadchodzą liczne zapytania — tą drogą więc spieszymy uspokoić tak liczne koła gorących czcicieli X. biskupa.

— **Wierzeźnik Stow. Czytelnik katolicki.** Wczoraj w sali Rady miejskiej staraniem Stowarzyszenia: „Czytelnia polskiej katolickiej młodzieży” odbył się ku uczeniu protektora tej instytucji, najprzewielebniejszego X. biskupa Dunajewskiego, na cześć dnia jego imienia, wieczorek deklamacyjny muzyczny. O godzinie 7mej rozpoczął się wieczorek kantata, ułożoną na cześć Solenizanta, która świetnie wypadła. Po czelem prezesa Stowarzyszenia p. Sieniewicz w kilku, lecz dobitnych i serdecznych słowach wyraził życzenia w imieniu swoich kolegów X. Biskupowi, a jako na wiancie złożył przyrzeczenie: że zawsze silnie stać będą w myśl swoich statutów przy wierze swych Ojców i piórem, słowem i czynem okazując będą te uczucia w przyszłości, jakimi dziś ich serca są ożywione przy wspólnej pracy. Wśród deklamacji, utworów muzycznych i śpiewu, którym drygował bardzo wprawnie p. Wereszczyński, szczególniej zwracała na siebie uwagę: wykonanie utworu *Rondo presto* Webersa i *Romance* Czajkowskiego przez p. Zamielowskiego, deklamacya „Jako król Sobek przegrany domu wygrał pod Wiedniem”, z wielką werwą i życiem oddana, oraz gra na cytrze p. Branna, która tak podobała się, że na prośby publiczności drugi jeszcze utwor musiał odegrać. Miłą niespodzianką zrobił p. prof. Wincenty Stroka deklamacya wiersza „Z ziemi niedoli”, własnego utworu, która o ile była niespodziewana bo nieobjęta w programie wieczorku, o tyle nadspodziewanie zrobiła wrażenie na publiczności, tak dla prześlicznej treści, jak i sposobu wygłoszenia. Zakończył wieczorek podziękowaniem publiczności i Przew. X. Delegatowi, X. Eberhard T. J., kierownik czytelnik, polecając tę młodzieży względem tym samym, jakimi cieszą się inne podobne instytucje, tem więcej, że młodzież tak zająca zasługuje na to swem usposobieniem czysto katolickim, a więc i prawdziwie patriotycznym. X. pralut Matzke, delegat JE. X. Biskupa, protektora Stowarzyszenia, przychodzącego do zdrowia i dlatego niemożęcego wziąć obojętnie udziału w wieczorku, w kilku słowach podziękował młodzieży za dowody czci i miłości dla swego Protektora Najdost. X. Biskupa obiecując być wiernym tłumaczem uczuć zamek młodzieży wobec tego, od którego wydelegowanym został do przewodniczenia wieczorkowi. Liczne zgromadzenia publiczności (między którą najwybitniejszą osobistością naszego miasta można było widzieć) dała dowód najożywijszy, jak żywo obchodził ją Stowarzyszenie p. n. „Czytelnia polskiej katolickiej młodzieży”.

— **Raut na ubogich męskiego Tow. św. Wincentego** a Paulo, coeczenie za staraniem hr. Adamów Krasinskiich, odbędzie się w tym roku w d. 11 marca (w niedzielę) w sali Towarzystwa ognioowego. Słyszmy, że w programie są różne niespodzianki artystyczne.

— **Z Warszawy** nie przybył dzisiaj do Krakowa żaden pociąg kolejowy wskutek zasp śnieżnych.

— **Dla Krakowa** korzystne orzeczenie wydało ministerstwo oświecenia, pod d. 10 listopada 1887 r., bo mocą tego orzeczenia gmina krakowska uwolniona została od obowiązku zwrotu sumy 72.219 złr. 52 ct., przez Radę szkolną krajową z funduszu szkolnego krajowego za czas od roku 1876 do końca 1882 roku wypłaconej na nauczycieli nadetatowych i zastępstwo tychże. Otóż Rada szkolna krajowa wniosła do sądu zażalenie do Trybunału administracyjnego przeciw temu korzystnemu dla gminy naszej orzeczeniu ministerstwa.

— **Wybory** do Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej. Dziś d. 5 i jutro d. 6 b. m. odbywają się wybory do Izby handlowo-przemysłowej krakowskiej drogą usnego głosowania, a głosowanie drogą przesyłki wypełnionych kart zostało zamknięte dnia 25. z. m. Dziś też zebrała się komisya wyborcza w sali konferencyjnej Rady miejskiej, skład jej zaś jest następujący: przewodniczący i komisarz rządowy p. komisarz Starostwa Link w zastępstwie delegata hr. K. Borkowskiego; członkowie z Izby handlowo-przemysłowej pp. wiceprezes Mendelsburg, Zygmunt Szancer, Ernest Stokmar i Leopold Reich; delegat Rady miejskiej p. Gwiazdomorski; sekretarz komisji Dr Leo. Komisya otrzymała od 25 starostw zachodniej Galicji karty głosowania, przesłane przez wyborców w terminie po dzień 25. z. m., niemniej także karty z Magistratu krakowskiego. Udział wyborców w głosowaniu usnem jest bardzo słaby; do godziny 11tej przed południem głosowało trzech wyborców. Skrutynium rozpocznie się pojutrze i potrwa zapewne dni kilka.

— **Brzeczanie drutów telegraficznych i telefonicznych**, które przez czas jakiś uciechło, wznowiło się od paru dni w spotęgowanej edycji i nie dozwala narazem na te do najwyższego stopnia rozstrajające koncerty, ani na chwilę zmrużyć oka przez noc całą. Przedsięwzięcie owych przyrządów konserwacyjnych, mających bezpieczeństwo miasta na celu, zapomnieli widocznie o tem, że przeciągając druty tuż po nad oknami mieszkań, narażają lokatorów na niebezpieczeństwo choroby, a w końcu nawet pomieszczenia zmysłów, wiadomo bowiem, że ustawiczna prymusowa bezsenność osoby nerwowej do tego ostatnio doprowadzić może. Zresztą jeżeli jest władza, która za hałasy uliczne w nocy pociąga do odpowiedzialności i karci burzycieli spokoju, to powinaby w uorganizowaniu społeczeństwa istnieć również jakaś władza, która by strzegła żalących się mieszkańców przed stokroć od hałasów nocnych przy krzeszaniu, bo niestającą zamianą osobistego spokoju i starala się wszelkimi możliwymi środkami pladze tej zaradzić. A przecież środek jakiś na to nietrudny musi być do wyszukania, jeżeli w innych miastach, — gdyż nie sam jeden Kraków posiada owe przyrządy — nie słychać, aby się żalono na te innowacje.

— **Do zarządu akad. Bractwa filaretów** wybrani zostali na półroczną kadencję b. r.: prezesem Maryan Lisowski, gospodarzem Janek Podczaski, pisarzem Witold Dębicki, radcami Wilhelm Gawroński i Wiktor Rydel, skarbnikiem Adam Podwin, a bibliotekarzem Antoni Kurpiel.

— **Waleń zgromadzenie Stowarzyszenia nauczycielek** odbyło się w dniu wczorajszym w Muzeum techniczno-przemysłowem o godzinie 4 po południu. — Przewodnicząca vice-prezesowa p. J. Pogonowska stwierdziwszy potrzebną ilość głosów do prawomocności uchwał, powitała licznie zgromadzonych członków i w dłuższej przemowie zwróciła uwagę na czynności Wydziału w ubiegłym roku, zaznaczając szczególnie okoliczność, iż Wydział zamierza wspólnie z uproszonymi paniami wyłożyć czytelną dla kobiet, której brak oddawa dotkliwie dawał się uczuć. W związku z tą czytelną będzie również druga czytelnia przeznaczona dla młodzieży. W końcu swej przemowy przedstawiła przewodniczącą na członków honorowych Stowarzyszenia pp. Władysławową Żeleńską, Włodzimierzową Witowską, Konstantową Wisniewską i Wincentową Zakrzewską, co zgromadzenie jednomyślnie przyjęło. Nastąpiło odczytanie przez sekretarkę p. D. Mikiewiczównę sprawozdania z ostatniego waleńnego zgromadzenia, które przyjęto bez dyskusji.

Z porządku rzeczy miało nastąpić odczytanie przez podskarbiego sprawozdania kasowego za rok ubiegły, ponieważ jednak sprawozdanie wydrukowane rozdać już zostało poprzednio zgromadzonym członkom, przeto na wniosek p. Sleszczkowskiego uwolniono podskarbiego od odczytania, a zarazem udzielono Wydziałowi absolutorium z wyrażeniem podziękowania za gorliwość i sumienne pełnienie obowiązków. W dalszym ciągu posiedzenia przystąpiono do wyboru członków Wydziału na rok bieżący. Na 47 głosujących wybrani zostali bądź jednomyślnie, bądź znaczną większością głosów: prezesowa p. Antonina Zubrzycka, vice-prezesowa p. Joanna Pogonowska, podskarbi p. Henryk Mildner, sekretarka p. D. Mikiewiczówna; członkami zaś Wydziału pp. Seweryna Górską, Heleną Pawlikowską, Karoliną Krynicką, Mieczysławą Sleszczkowską, Julianą Maciulowską, Piotrem Umiańskim i Ignacem Żółtowski. Ponieważ nikt więcej z obecnych wniosku nie stawiał ani głosu nie zabierał, przeto na tem posiedzenie zakończono.

Dla zapobieżenia wszelkim możliwym pomyłkom wypadła nadmienić, że Stowarzyszenie nauczycielek, istniejące bez przerwy już od kilkunastu lat i rozwijające się w każdym kierunku bardzo pomyślnie, nie ma nic wspólnego z świeżo zawiązanem Stowarzyszeniem wzajemnej pomocy nauczycieli i nauczycielek szkół krakowskich.

— **Na pomnik** a. p. Dra J. Dietla złożyła Rada miasta Podgórze 50 złr. — Z procentami do 1 stycznia 1888 r. wynosiła składki na kasę kasę Oszczędności 500 złr. *Kawery Kopnka.*

— **Feliks Piotrowski**, b. radca Magistratu, naczelnik administracji akcyjnej miejskiej, urodzony w roku 1828, zmarł tu dnia 3 b. m. Pogrzeb odbędzie się w dniu dzisiejszym.

— **Towarzystwo tatrzańskie.** Dnia 1 marca od było się pod przewodnictwem księcia E. Sanguskiego posiedzenie wydziału Tow. tatrzańskie, na którym załatwiono następujące sprawy: 1) odczytano list p. W. Łuszczykiewicza, który donosi, że p. Antoni Krzyżanowski, rzeźbiarz z Poznania, oświadczając gotowość ofiarowania bezpłatnie Towarzystwu tatrzańskiemu binstu naturalnej wielkości a. p. K. Kantaka — ofiarę tę przyjęto z wdzięcznością i uchwalono złożyć podziękowanie szlachetnemu ofiarodawcy; 2) przyjęto do grona 10 nowych członków; 3) mianowano na przedstawienie Dra Komierowskiego delegatem Tow. X. Franciszka Gabriela w Zabartowie (W. Ka. Pozn.); 4) w sprawie licytacji dóbr zakopiańskich wyrażała się dłuższa dyskusja, poczem upoważniono prezydium Towarzystwa do umieszczenia sprostowania niektórych mylnych faktów podanych przez dzienniki a. dotyczących Tow. tatrzańskie, które podajemy, i polecono temui, aby przy tej sposobności odwołał się jeszcze raz do członków, wzywając tychże do ratowania „najpiękniejszego klejnotu w dyademie powabów naszej przyrody”.

— **Od Towarzystwa tatrzańskie** otrzymujemy następujące pismo w sprawie dóbr zakopiańskich: „W niektórych pismach wyrażono żal, że Towarzystwo tatrzańskie „nie zdobyło się na zakupno Zakopanego”; dalej, że gotowało się do utworzenia konsorcjum, które na zakupno tej uroczej miejscowości chciało zebrać kapitał w subskrypcji po 1000 złr. za sztukę, ale fatalne dzisiejsze czasy stanęły temu na przeszkodzie”. (*Kłosy* Nr. 1181 z 16 lutego 1888 r.)

Na powyższe twierdzenie musimy oświadczyć, że Towarzystwo tatrzańskie już dla samego braku funduszu nie miało zamiaru zakupna Zakopanego i że nie zawiązywało w tym celu żadnego konsorcjum. — Towarzystwo tatrzańskie żywiło nadzieję, że się znajdzie w kraju jeden zamożny obywatel polski, który zakupi na licytacji dobra zakopiańskie, albo przynajmniej, że się zawiąże grono z kilku osób narodowości polskiej, które nie dla wytrzebienia lasów tatrzańskich, lecz dla możliwej tychże ochrony stanie się właścicielem dóbr zakopiańskich. W tym celu też udało się Towarzystwu tatrzańskie do poprzedniego i teraźniejszego Marszałka krajowego, jakoteż do innych wybitnych osobistości w kraju z prośbą o zawiązanie konsorcjum, lecz niestety bezskutecznie. — W grudniu r. z. zwróciliśmy za pośrednictwem miejscowych dzienników jeszcze raz uwagę na ten przedmiot.

Licytacya dóbr odbyła się 9 lutego b. r. — Chociaż szło wyższe zmienił ogłoszone przez pierwszą instancję warunki licytacyjne i chociaż te zmienione warunki nie zostały ogłoszone należycie, — przeciw uchwałę sądu wyższego, zmieniającej warunki licytacyjne, wniosli rekurs p. Eichhorn, były właściciel dóbr Zakopane; adw. Dr Retinger, jako prawonabywca firmy J. Salomon, i adw. Dr Holzer ze Lwowa imieniem banku saaskiego — z tego powodu wstrzymał się pierwszą instancją załatwienie protokołu odbytej d. 9 lutego 1888 r. licytacji i jest nasasadniona nadzieja, że licytacya ta zatwierdzoną nie zostanie i że przyjdzie do ponownej licytacji dóbr zakopiańskich.

Wobec tej okoliczności odczytamy się znowu w tej sprawie i wzywamy tych wszystkich, którzyby chcieli przystąpić do zawiązania spółki w celu nabywania dóbr zakopiańskich, aby do 1 maja b. r. donieśli wydziałowi Towarzystwa tatrzańskie w Krakowie, ile udziału po 1000 złr. przybyłby w tej spółce. Jeżeli się zbierze 200 udziałów po 1000 złr., w takim razie prezydium Towarzystwa tatrzańskiego zwoła zgromadzenie, celem zawiązania kontraktu spółki.

Z wydziału Tow. tatrzańskiego.

W Krakowie 3 marca 1888.

Dr W. Marwickiewicz, wice-prezes Tow. *L. Swiercz*, sekretarz.

— **Dolores de Camilly.** Bawi chwilowo w Krakowie panna Bolesława Czesznakówna, artystka opery włoskiej. Kształciła się głównie w Neapolu u p. Win-

centego Tarallo, ze szkoły sławnego Scafatięgo — posiada piękny kontraltowy głos, koloraturę i tryl. Artystka pod przybranem nazwiskiem *Dolores de Camilly* występowała z ogromnem powodzeniem przez dłuższy czas w Medyolanie, Veronie, Genui, Wenecyi, Neapolu itp. — Azucena, Rosyna i Amnaris, to główne jej role.

— **Reprezentacya krakowskiego Zboru izraelskiego** wybrała na wczorajszem pełnem posiedzeniu na wniosek prezidenta Mendelsburga komisję, mającą obmyśleć i na najbliższem posiedzeniu przedłożyć wnioski, uczczenie jubileuszu Najj. Pana na celu mające.

— **Główna wygrana** w kwocie 75.000 złr. losów katedralnych (Bazylika) przy ostatnim ciągnięciu w dniu 1 b. m. padła na los sery 1224 Nr 36, należy przez jednego z obywateli naszego kraju w tu-tejszym domu bankowym p. Alberta Mendelsburga.

— **Wydział centralny Towarzystwa wzaj.** pomocy oficyalistów przyw. ogłasza, iż z przyczyn, od niego niezawisłych, posiedzenia Rady nadzorczej nie 16go, jak pierwiej ogłoszono, lecz rozpoczną się dopiero d. 22 marca 1888 r.

— **Mianowanie.** Zastępca dyrektora kolei Czerniowieckiej, p. Ludwik Wierzbicki, mianowany został centralnym inspektorem kolei Czerniowiecko-Jaskiej dla wszystkich linii tej kolei.

— **Dar.** Cesarz udzielił z swej prywatnej szkatuły gminom Ulicko seredkowic i Ulicko żargbane, w powiecie rawskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Międzynarodowa jubileuszowa Wystawa sztuki** w Wiedniu otwartą została w dniu 3 b. m. o godzinie 11 zrana w sposób uroczysty przez protektora tejże Wystawy Arcyksięcia Karola Ludwika. Na przemowę prezesa wystawy bar. Schmidta odpowiedział Arcyksiążę: „Cieszę się, że według życzenia Panów mogę otworzyć jubileuszową Wystawę. Mam przekonanie, że odpowie ona oczekiwaniu. Życzę i pragnę, aby piękne to dzieło uwieńczył dobry skutek.” Wśród mnóstwa wysokich dostojników państwa, którzy się zebrał na tę uroczystość, przeszedł Arcyksiążę pierwsze piętro, gdzie mu obco-krajowi komisarze przedstawieni zostali, między innymi malarz prof. Bracht, budowniczy Hoffacker i rzeźbiarz Kaffasch z Berlina; malarz Echter i prof. Heffner z Monachium, malarz prof. Hagen z Weimaru, malarz Lenten z Düsseldorfu, malarz Telepy z Budapesztu, malarz Dahl z Sztokholmu itd.

— **Oryginalna kara.** Dom pewnej kobiety, nazwiskiem Codler, około Fedonii (Pensylwania), został otoczony pewnej nocy przez dwunastu nieznanych ludzi, którzy przynieśli z sobą garnek kleju i wóz pierza. Podczas gdy pani Codler otworzyła drzwi, aby zapytać, czego od niej żądają, ludzie ci rzucili się na nią, zdarli z niej ubranie, wysmarowali klejem i posypali pierzem. Podobno Codler użylała bardzo złej reputacji i poróżniła kilka małżeństw w sąsiedztwie, za co postanowiono ją ukarać. Po takim „opieczniu” winnej, kazano jej opuścić mieszkanie w przedziale 24 godzin, grożąc, że w przeciwnym razie oprowadzą ją w biały dzień w kostiumie z piór po całym mieście, a później wypędzą smrotnie za bramy miasta. Naturalnie, że Codler wołała usłuchać tej rady i natychmiast opuściła miasto z własnej woli.

— **Przyszły stan pogody.** W najbliższych dniach oczekiwane jeszcze można niespokojnego, skłonnego do śnieżnych opadów powietrza, przy zmianie temperatury do zera.

Repertuar teatru krakowskiego.

We wtorek 6go: Po raz trzeci: *Niebieskie ptaki*, komedia w 4 aktach, Zygmunt Przybylskiego.

We czwartek 8go: Siódme, czwartkowe przedstawienie: *Pan Jowialski*, komedia w 4 aktach, Al. hr. Fredry, ojca; *O Józie*, komedia w 1 akcie, Michała Bałuckiego, z p. Hoffmannową, Kałużyńską, pp. Lubiczem i Sobiesławem w głównych rolach.

W sobotę 10go: Na dochód Anny Kałużyńskiej: *Zborowscy*, tragedia w 5 aktach, Józefa Szujskiego. W niedzielę 11go: Po południu: *Poczwarka* (*Die Grille*), obraz ludowy w 5 aktach, przez Karolinę Birch-Pfeiffer.

W dniu 19 b. m., jako w rocznicę śmierci s. p. J. I. Kraszewskiego, odbędzie się w teatrze uroczyste przedstawienie ku uczczeniu nieśmiertelnej pamięci Nestora naszych powieściopisarzy, daną będzie komedia J. I. Kraszewskiego p. t.: *Radziwiłł w gościnie*, w jak najlepszej obsadzie wszystkich ról.

Groby królewskie i skarbiec w katedrze na Waweli. Wiedza można w dni powszednie o godzinie 10ej, w niedzielę i święta o godzinie 1/12.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), Grób Skargi u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Wystawa niestająca Zjednoczonego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godziny 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę i święta po 30 cent. od osoby.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły, w niedzielę i święta po 30 cent. od osoby.

Muzeum XX. Czarotoryskich otwarte dla zwiedzających we wtorki i piątki od 10—2, o ile w te dni nie przypadają święta.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ulicy św. Anny na I piętrze otwarty w każdą sobotę od godziny 10—2 w południe.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 ct. od osoby. W niedzielę od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— Dnia 3go marca pochurno, chwilami śnieg i zadymka; term. od +0.5 spadł wieczorem na -7.0 C. D. 4go pogoda; term. od -5.7 spadł na -13.0 C. Baromet. opada; o. 7ej rano d. 5go stan jego był 730.6 millim., term. —16.8 C. — Wiatr zachodni.

— We wtorek d. 6go marca: śs. Kolety p. i Maryana b.

Ruch umysłowy i artystyczny.

(f) **Komisya historyczna** Akademii Umiejętności wydała świeżo IV tom swego „Archiwum.” Publikacya ta służy przedewszystkiem do ogłaszania materiałów historycznych, na których wydanie w jakimś systematycznym zbiorze przyszłoby długo czekać, a które zasługują na to, aby je co rychlej uczynić przystępnym dla ogółu badaczów dziejowych. Prócz tego pomieszcza się w tej publikacji komisji wszelkiego rodzaju wiadomości o materiałach historycznych, mianowicie zaś opisy archiwów i bibliotek, mogące historykom dostarczyć wskazówek w poszukiwaniach archiwalnych. Obydwohich tej kategorii przedmiotów zawiera nowy tom Archiwum. Dr Dembiński kreśli w obszernym artykule „Sprawozdanie z poszukiwań w archiwach i bibliotekach rzymskich, szczególnie w archiwum Watykańskiem.” Sprawozdanie to będzie na długo

cennym przewodnikiem dla wszystkich, którzy zajmują się materiałami rzymskich archiwów, zwłaszcza w obrębie XVI stulecia. Drowi Dembińskiemu należy się szczerze uznanie za tę pracę, w której połączył trzy główne zalety archiwalnych sprawozdań. Nie grubieją one bowiem w szczegółach, ogarniają wielką obfitość materiału, z tą zaś zdolnością szybkiego orientowania się umiał połączyć dokładność i precyzję; cały układ sprawozdania odznacza się jasnością i przejrzystością.

Dwie trzecie tomu zajmują dokumenta kujawskie i mazowieckie, przeważnie z XIII wieku, wydane z wielką starannością przez Dra Ulanowskiego. Dla historyków naszych, zajmujących się średniowiecznymi dziejami, cenny to dar, który przyjął winni z prawdziwą wdzięcznością. Trzeba być obeznanym z mozną techniką tych badań, zwłaszcza w zakresie XIII stulecia, aby ocenić, jaką zdobyczą jest wydanie tak sporej wiazanki tych dokumentów, które musiałyby jeszcze długo pozostać w ukryciu, zanimby się doczekały ogłoszenia w systematycznym wydawnictwie nowego kodeksu dyplomatycznego ziem kujawskiej i mazowieckiej. Zdobyć to tem większą wartość, że do dzieł Mazowsza w XIII wieku najmniej posiadamy źródeł. Zbiór wydany przez Dra Ulanowskiego pochodzi przeważnie z archiwów duchownych; złożyły się nań: archiwum zniszczonego klasztoru w Strzelnie, odkryte nie tak dawno, bo w r. 1874, archiwum katedralne w Płocku i w Włocławku, tudzież archiwum rządowe w Poznaniu. 146 dokumentów przypada na wiek XIII, 73 na XIV, 10 na XV stulecie. Tenże sam gorliwy, prawdziwie niezmordowany wydawca materiałów historycznych, ogłasza w IV tomie Archiwum ciekawe „Przyczynki źródłowe do ostatnich lat panowania Ottocara II, zacierpnięte z ważnego rękopisu biblioteki Jagiellońskiej, na który dotąd historycy czeszy i austriacy nie zwrócili uwagi. Są to materiały dla dzieł czeskich i austriackich rzetelnej wartości, nieobejętne i dla naszej historyi XIII wieku. Wydawca opracował je krytycznie i zaopatrzył uwagami, głęboko wchodzącymi w treść ich i znaczenie, a dowodzącymi niepospolitego opanowania przedmiotu.

(M. S.) **Z dziejów w papieru.** Arcyksiążę Reiner, jak wiadomo, nabył do swoich zbiorów w Wiedniu zbiór papirusów egipskich, wykopanych w Fayum, w wyższym Egipcie, gdzie leżało miasto Arisnoe. Papirusy te, stanowiące całe archiwum dokumentów, przechowały się niekiedy w suchym piasku przez wieki. Datują one po większej części z pierwszych wieków naszej ery i są przedmiotem ciągłych studyów, których rezultaty rzucają niespodziewane światło na najmniejszej wieki historyi. Pokazało się, skutkiem ostatnich badań prof. Kerebaczka i Wiesnera, że między niemi znajdują się dokumenta, pisane na papierze, wyrabianym ze smat, tak jak dzisiejszy. Nie ulega zatem wątpliwości, że fabrykacya papieru ze linianych smat, której pierwsze zastosowanie przypisywano dotąd Niemcom lub Włochom, znana była w VIII wieku po Chr. i używana po raz pierwszy, jak się zdaje, przez Arabów. Dodać należy, że na tym papierze są widoczne druki, odciskane drewnianymi modelami i podobne ornamenta, co ten tak ważny dla dzieł kultury wynalazek starszym robi o 500 lat od Gutenberga. Od tej daty fabrykacya ta tradycyjnie utrzymywała się przez całe wieki średnie na Wschodzie. Ze Wschodu papier ten sprowadzany był, co nas bliżej obchodzi, na Ruś. To nam tłumaczy, w jaki sposób dokumenta książek ruskich pojawiają się już na papierze wtedy, kiedy go na Zachodzie jeszcze nie używano. Muzeum XX. Czarotoryskich posiada przywilej oryginalny ks. Dymitra Olgerdowicza z XIV wieku, pisany na papierze.

Teatr.

Ptaki niebieskie — komedia w czterech aktach Zygmunt Przybylskiego.

Antor *Wicka i Wacka* najnowszą swoją komedią p. t.: *Ptaki niebieskie* zapragnął dowiedzieć, że i komedya tendencyjno-obejzająca śmiało może zdobywać powodzenie i triumfy. Co do nas, wolimy go, kiedy z pogodnym i jasnym śmiechem kreśli barwne, sielankowe obrazy, opromienione wdziękiem i poetycznym urokiem — jakkolwiek i w najnowszym swojej pracy talent jego zdobył sobie najzupełniejszy sukces — a *Ptaki niebieskie* żywo zajęły całą publiczność. Czem są te „ptaki niebieskie” — z tytułu łatwo odgadnąć, to owe ptaki, które nie sieją, nie orzą, a jednak pędzą żywot wygodny, bez kłopotów, bez walki; na tem tle młody autor z prawdziwym talentem nakreślił kilkanaście postaci, wyborne scharakteryzowanych, z tą flamandzką drobiazgowością, która zdaje się być największą jego zaletą. Gdyby p. Przybylski z większą uwagą i z rozmysłem pogłębił przedmiot swojego utworu — *Ptaki niebieskie*

Juliusza Dembińskiego
odbędzie się
Nabożeństwo żałobne
w kościele OO. Kapucynów
we wtorek dnia 6go marca b. r.
o godz. 10 zrana,
jako w pierwszą rocznicę jego
śmierci.

Rządca ekonomiczny
z 12-letnią praktyką we wzorowych gospo-
darstwach, z najlepszymi świadectwami,
szuka posady od 1 lipca 1888 r. — Adres:
A. O. poczta Lisko. (559-1-3)

Odławiwszy urzędnika naszego pana **Lucyana Zawistowskiego** przed pania
Zawistowską, upraszamy szanownych na-
szych odbiorców o łaskawe uiszczenie
jakichkolwiek zadłużeń w biurze na-
szem przy ulicy Jagiellońskiej pod Nr. 13
w Krakowie. (560-1-3)
General. agencja kopali węgla kamiennego
J.W. Artura hr. Potockiego.

**Chustki, Chusteczki,
Pledy męskie**
otrzymał w wielkim wyborze i poleca (529-1-1)
KAZIMIERZ NIESIOŁOWSKI
w Krakowie, Sukiennice L. 24.
Ceny bardzo niskie.

Mieszkanie na parterze.
5 pokoi z kuchnią i z wszelkimi dogo-
dnościami — jest do wynajęcia od 1go kwie-
tnia przy ulicy Garnerskiej p.d Nr. 8.
Tamże jest do wynajęcia pokój z mebla-
mi każdego czasu, na II piętrze. (558-1-3)

Walne zebranie
członków Spółki mleczarskiej
w Rzeszowie
odbędzie się 19 marca 1888 r. o godz.
2 po południu, na które Szanownych
Członków zapraszam (571)
Ignacy Guminski.

Rada zawiadowcza
Stowarzyszenia zaliczkowego
w Żywcu
z nieograniczoną poręką w Sądzie zapisanego,
zaprasza

Członków Stowarzyszenia
na zwyczajne roczne
VIII. Walne Zgromadzenie
które się odbędzie w Sali ratuszowej
dnia 15 marca 1888 o godz.
4ej po południu.
PORZĄDEK DZIENNY:
1) Sprawozdanie Dyrekcji za r. 1887.
2) Sprawozdanie Rady nadzorczej z re-
wizji rachunków i czynności oraz
wniosek o udzielenie Dyrekcji ab-
solutoryum z czynności za czas od
1 stycznia do końca grudnia 1887
roku (§. 48 stat.).
3) Wniosek Rady zawiadowczej wzglę-
dem rozdziału czystego zysku z ro-
ku 1887 (§. 48 stat.).
4) Wybór dwóch członków Rady za-
wiadowczej w miejsce ustępujących.
5) Wnioski członków. (572)
Żywiec dnia 4 marca 1888 r.
Prezes: (podpis nieczytelny).
Sekretarz: **Hrybarski.**

Browar
na mniejszą skalę, przy **miasteczku**
Fryszaku, z urządzeniem, piwnicami
i stajnią, jest na dłuższy czas do wydzier-
żawienia. Chmielarnia w miejscu. Wydzier-
żawiający: **Józef Bielanski** w Krośnie.
(475-2-8)

KWIZDY środek wygubiający
szczury i myszy.



Śmierć szczurom
Dla wygubienia szczurów, myszy domów
i polnych, skrzeków i kretów.
Ten środek wygubi jacy szczury data tylko
na szczury, myszy i podobne zwierzęta, podczas
gdy psom, k. tom, drobiu i innym pożytecznym
z i rąbą m. domowym, wedle orzeczenia wetery-
nary wcale nie szkodzi.
Prawdziwy do nabycia w **KRAKOWIE** u
M. Jawornickiego, Ed. **Kr. Antkiera**, W.
Redyka apt., K. **Wisniewskiego** apt.,
J. Wisniewskiego. (53-25-26)
Główny skład dla Galicyi u **Piotra**
Mikołajczyka, aptekarska we Lwowie.
Cena sztuki 50 ct. w. a.
Centralny skład w aptece obwo-
dowej w Morneburgu pod Wiedniem.
Czciońkami Drukarni „Chasu“

Walne zebranie
Spółki akcyj. teatru polskiego
w ogrodzie Potockiego
odbędzie się w dniu 10 marca b. r.
o godzinie 4ej po południu w sali hotelu
francuskiego.
PORZĄDEK DZIENNY:
1. Uchwalenie odpowiednich środków ce-
lem zabezpieczenia trwałego istnienia
teatru.
2. Zmiana statutu mianowicie § 28 alinea 2.
3. Wybór członka Rady nadzorczej.
Poznań, dnia 20 lutego 1888 r.
Przewodniczący Rady nadzorczej
B. Potocki. (524-2-2)

Wyprzedaż
kilimków, weret i innych wyrobów
ludowych
W SKŁADZIE PŁOCIEN KRAJOWYCH
M. Kulczyńskiego
w Krakowie, ul. Sławkowska, hotel Saski,
przedłużoną została do 15 marca b. r.
Płótna nie należą do wyprzedaży.
(523-4-1)

Sprzedaż ziemniaków.
Aurelie. Hermann. Kornblume. Ma-
tador. Odin. gelbe Rose. Richter's Im-
perator za 50 kilo w ładunku wagonowym, na
wywóz 1 złr., mniejsze partie 1 złr. 10 c.; na cele
fab. yczne rozmaite gatunki tychże 90 c.
Następnie
owies proboszcowski i trumf na wy-
siew 50 kilo 4 złr. poleca. (389-3-1)
F. Franke.
Sorgau b. Grottkau Pr. Schl.

Założona
r. 1679.
Wynand Wockink
Ces. król. austriacki nadworny dostawca
król. belgijski nadworny dostawca
król. niderlandzki nadworny dostawca
w AMSTERDAMIE.
FABRYKA
wybornych
holenderskich
likierów.
Skład fabryczny:
WIEN,
I. Kohlmarkt 4.
Dla dogodności Szanow.
Publikaści są te likiery
prawdziwe do nabycia
także u znanych i słyn-
nych firm. (70-10-12)

PAPIER RIGOLLOT
MUSZTARDA W ARKUSZACH DO SYNAPIZMÓW
Przyjęty przez szpitale w Paryżu
niezbędny w każdym domu i w podróży.
Wymagać podpis **WYNA-**
LAZCY; należy kupować tylko
PRAWDZIWE
opatrzone podpisem
atramentem
CZERWONYM
jak obok na
ARKUSZACH
i na
Pudełkach.
Sprze-
daje się
we wszyst-
kich
APTEKACH.
SKŁAD GŁÓWNY:
24, Avenue Victoria, PARYŻ.
D. siad można w **KRAKOWIE** w aptekach pp
T. **auczyńskiego**, **Redyka** i **Wisniewskiego**.
(80-10-1)

Dra Fr. LENGIELA
Balsam
brzozowy
Juś sam sok roślin-
ny płynący z brzozy,
jeżeli piod przebie-
ny, znanym jest od
niepamiętnych czasów,
jako najlepszy środek
upiększający; — jeżeli
jednak sok ten wedle
przepisu wynalazcy zo-
stał przyrządzony
na balsam, wtedy na-
biera prawie cudownego skutku. [131-18-]
Jeżeli posmarujemy wieczorem twarz
lub inne części ciała tym sokiem, to
już na drugi dzień opada
prawie niezauważalnie z
skóry, która przez to staje się białutką
i delikatną.
Balsam ten wygląda smaczniejszy i bli-
szy z opisy pozostało na twarzy i nadaje
jej młodocianą barwę; cerze przywraca bia-
łość, delikatność i świeżość, usuwa w bar-
dzo krótkim czasie pieg, plamy wytrąbia-
ne, czerwoność nosa, przyszyk i wszelkie
inne nieczystości cery. — Cena słoika z o-
piem 1 złr. 50 c.
W **KRAKOWIE** w Redyk apt. we Lwowie
Z. **Rucker** apt. w Kopyczynie M. **Reder** apt.
Do nabycia w Wiedniu we wszystkich
większych aptekach — również w aptece
Fil. Neustetna, L. **Plankengasse**.

Nasiona.
Oryginalny amerykański **koński zab.** nowy gatunek kukurudzy
amerykańskiej **la plata**, oryginalną francuską lucernę, konicyznę, ty-
motkę, buraki oberndorfskie, owies górski **Montreux** i inne gatunki zboża
do siewu wiosennego, sprzedaje na rzecz swoich członków w miarę zapasów
w doborowych jakościach i po najprzystępniejszych cenach. (539-1-2)
Bank rolniczy we Lwowie.

„GLACIER“ M. Caw Stevenson & Orr's
patentowa
dekoracja szklanna
zastępuje jedynie i zupełnie prawdziwie kosztowne malowania na szkle.
Tania cena, nadzwyczajnie wspaniałe barwy, bogaty wybór prze-
szło 500 wzorów — łatwy sposób zastosowania, trwałość, tak, że
ani gorąco, ani zimno, ani wilgoć nie szkodzi — wszystkie te zalety
sprawily, że dekoracja „Glacier“ już w najszerszych kołach znalazła
wstęp i ogólne uznanie. Dyplomami honorowymi i najwyższymi o-
znaczeniami kilkakrotnie premiowana.
Broszury, katalogi i t. d. darmo i opłatnie. Kolorowane albumy
wszystkich wzorów za nadaniem 1 złr. 50 c., które za ni-naruszo-
nym zwrotem odesłane będą. Wszelkiego dalszego objaśnienia udzie-
lają najchętniej jedyń zastępcy dla Austro-Węgier (48-1-3)
Louis Hatschek & Co.
w Wiedniu, VI., Webgasse 22
POSZUKUJE SIĘ ODRZĘDAJĄCYCH.
Ostrzeżenie!
Każy pojedynczy arkusz musi mieć całą firmę: „M. Caw, Stevenson & Orr's Pat. Glacier Window-
Decoration Linenhall Works, Belfast“, gdyż inaczej jest naśladowanie bez wartości.

PAPIER FAYARD & BLAYN
60 lat powodzenia są dowodem skuteczności tego środka w leczeniu katarów, irytacji
pierzeliwów, reumatyzmów, zwichnięć, ran, oparzeń, odciśnięć i nagniot-
ków pomiędzy nalcami. 66-33-
We wszystkich aptekach. — Hurtownia sprzedaż w Paryżu 30, ulica St. Merri.

J. PRZEWORSKI
właściciel składów węgla Brzęczkowskiego
w Krakowie przy ulicy Pawiej
połączył swe składy torem kolejowym ze stacją
kolei północnej Cesarza Ferdynanda — i poleca
nadal dotychczasowym względem Szan. Publi-
czności **prawdziwy**
węgiel Brzęczkowski
i **Mysłowski**,
oraz wszelkie inne gatunki dla fabryk.
Węgla dostać można zawsze w pełnych
wagonach, jak również i w mniejszych ilościach
w składzie przy ulicy Pawiej, po umiarkowanej
cenie. (309-11-18)
Zwraca się uwagę, że nadużywając
mojej firmy, chodzą po domach fałszywi agenci,
którzy w moim imieniu sprzedają węgla ofia-
rują. Oświadczam, że żadnych agentów nigdy
i nigdzie nie posyłam, a skutecznie sprzedaję
wyłącznie w moich składach przy ul. Pawiej.

We wszystkich składach Perfum, Aptekarzy,
Drogiściów i Fryzjerów znajduje
się
VELOUTINE
Puder
ryżowy specjalnie
PRZYGOTOWANY Z RIZEMUTEM
Przez **CH. FAY**, Fabrykanta Perfum
PARYŻ, 9, Ulica de la Paix, 9, PARYŻ

SODENSKIE MINERALNE PASTYLKI
na chrypkę i kaszel
najlepszy środek domowy! Jedną z tych pastylek podczas śniadania rozpuszczoną w ustach wy-
starcza, aby ochronić się przeciw nieżyłowym dolegliwościom podnie-
bienia, krtani i płuc. Gdzie takie choroby już zaszły, działają z najlepszych źródeł
mineralnych sodenskich przez wyparowanie wyrabiane pod kontrolą król. rady zdrowia
p. Dra W. Stöltzinga pastylki również jak same zdr. je rozwalniają na śluz i leżąco.
Także w przewlekłym nieżyłcu a nawet w oznaczonej gruźlicy płuc okazały się
sodenckie pastylki mineralne, w większej ilości i w letniej wodzie sodenskiej czę-
ściej brane, jako środek na dławicę kaszel i osłabienie. Usuwając nieregularne
trawienie, zatkanie ciała i nieżył kiszki, sprawiają przedwstępny warunek lepszego odży-
wienia ustroju, są zatem wielkiej wartości dla rekonwalescentów szczególnie po
zapaleniu opłucny żebrowej i płuc. Pacjentom cierpiącym na hemoroidy,
lekkie nabrzmienie wątroby, przeciągłe zwykłe zaleganie nadają sodenskie
pastylki przez naturę samą wyrobioną bardzo skutecznego środka leczniczego, który szcze-
gólnie dla użytku kobiet i dzieci w rozliżnych gospodarstwach domowych i wielu za-
kładach już wprowadzony, używany bywa jak poświadczają lekarze skutecznie w przy-
padkach suchych i zalegających. **Sodenckie mineralne pastylki** są do na-
bycia pudełko po 66 ct. we wszystkich aptekach. Główny skład dla Austro-Węgier:
K. K. Hofminalwasser Niederlage, Wien I. Wildpretmarkt 5. (2351-11-16)

Papier z fabryki Braci Fiałkowskich w Bielsku.

OBWIESZCZENIE.
L. 1160. (516-3-3)
Dnia 19 marca 1888 r.
i następnych odbędzie się w mie-
ście **Tarnowie** (w Galicyi)
stacyi kolejowej, pierwszy
główny jarmark na
konie, odznaczający się do-
borem koni poprawnej rasy.
Tarnów, dnia 15 lutego 1888 r.
Burmistrz.

Podagra, Reumatyzm
Plasek w Urynie
NIE MOGA BYĆ WYLICZONE ANI ULECIA
LITHIN
561 produktu chemicznego rwanego
LITHINĄ w siarkach surowych
w wodzie, przygotowana przez **F. Ch.**
Le Perdreau w Paryżu, zabija w małej
dozcie szkodliwych bakterii, który
w moczu czyli urynie, który
wielkie jest przyczyną wyżej
wymienionych schorzeń. Leczenie Solą
Lithiny przyjmowanej w dozach wka-
zanych w prospektach, zastępuje
w tych schorzeniach z pomysłniejszą
i zupełnym skutkiem użycie wód
mineralnych.
We Lwowie, w aptekach PP:
Mikolajczyka i **Wawiorskiego**;
w Krakowie, PP: **Wisniew-**
skiego, **Redyka**, **Trauczyń-**
skiego i **Siedleckiego**. (57-35-1)

FOSFORAN ŻELAZA
LERASA, doktora nauk ścisłych.
Płyn ten, jedyny który zawiera w
swoim składzie pierwiastki żelaza i krwi,
jest nader skutecznym przeciw niedo-
krwiistości, boleściom żołądka, biegadce,
białym upławom, nieregularności mie-
sicznej u kobiet. Łatwo do strawienia,
bardzo często jest zalecany przez leka-
rzy kobietom, dziewczętom, jak również
wątłym i delikatnym dzieciom.
SKŁAD w Paryżu, 8, ulica Wienne
i w głównych aptekach. (90-10-1)
W Krakowie w aptekach pp. **Trauczyńskiego**,
Redyka i **Wisniewskiego**. (90-10-1)

Jan Franciszek Lobmayer i Sp.,
HURTOWNY HANDEL WIN w Budapeszcie
IV., Karlsring 18,
poleca prawdziwe niefałszowane wina
węgierskie, białe od 14 złr., czerwone
od 16 złr., syryjską **Wino** od 40 złr.
za hektolitr wzięty — 12 butelek czerw-
nego wina **Ménester** wzięty z skrzynki
za 5 złr. Obszerne cenniki opłatnie.
(544-6-10)

Towary sukienne i resztki sukna
dobrego gatunku na ubrania męskie i dla
dzieci, kaptanki damskie i płaszcze deszczowe
na obecną porę rozsyła za zaliczką po najniż-
szych cenach fabrycznych skład fabryczny su-
kna zur „**Concurrent**“ p. f.
KAROL BEER
w Jägerndorf w Ślązku austr.
Probi na żądanie darmo i opłatnie. Obszerne
zbiory próbek dla pp. krawców i odprężają-
cych. Poszukiwani agenci miejscowi. (519-2-12)
Ogniotrwałe i bezpieczne od włamania
kasy
siywane i nowe, sprzedaje po najniższych
cenach tylko **S. Berger** w Wiedniu, **Gra-**
ben, Bräunerstrasse 10. (130-11-1)
Katalogi darmo i opłatnie.

FABRYKA
makaronu włoskiego
I SUCHYCH WYROBÓW Z CIASTA
Matyldy Grzybińskiej we Lwowie
zawiadamia strony interesowane, że wyłączną sprzedaż makaronów
z jej pierwszej fabryki w kraju przyjął
Dom handlowy J. Wentzl w Krakowie,
gdzie dla poparcia wyrobu krajowego, premiiowanego na ostatniej Wystawie
krakowskiej srebrnym medalem rządowym, nabywać można po cenach
fabrycznych lwowskich, to jest:
makaron drobny po 44 cent. za kilogram
makaron grubo po 40 cent. za kilogram
Handlujący otrzymają odpowiedni rabat. (328-12-15)

JAN IHNATOWICZ
we LWOWIE, ulica Kopernika Nr. 3, — w KRAKOWIE, Sukiennice
Nr. 20, — w CZERNIOWCACH, Rynek Nr. 2, poleca swojego wyrobu
znakomite środki, odszczególnione 7ma medalami
zastugi i 2ma dyplomami uznania na wystawach
krajowych i zagranicznych.
Balsam de Mekka słynny ten środek używa się od niepamiętnych
czasów do zachowania piękności, świeżości i de-
likatności cery. — Słoik 4 złr.
Ziółka wschodnie do naparzania twarzy, 50 ct.
Gliceryna toaletowa preparowana nad kwiatami konwaliowemi do
konserwowania twarzy. — Flakony po 30 c.,
50 ct. i 1 złr.
Benzoe do mycia twarzy, chroni od zmarszczek i węgry, wygładza
naskórek. — Flakon 50 ct. (55-37-1)

VÉRITABLE BÉNÉDICTINE
PRAWDZIWY LIKIER BÉNÉDICTINE OPACTWA
FÉCAMP we FRANCYI
wytwornego smaku, wzmacniający, pomagający
trawieniu i obudzający apetyt.
Jeden z najlepszych likierów.
Wymagać, aby etykieta kwadratowa znajdowała
się na spodzie butelki z wianoręcznym podpi-
sem głównie dyrygującego. (365-4-24)
Skład główny w Fécamp we Francyi. Agencja główna
w Paryżu, Boulevard, Haussmann 76.
Prawdziwy likier Bénédicte znajduje się w składach na-
stępujących domów, które podpisały zobowiązanie, że sprzedaw-
nie będą fałszerstw i naśladownictw wybornego
„likieru Bénédicte“. Dostać można w **KRAKOWIE**
w handlach **Ant. Hawelki** i **A. Blasiona**, w cukierniach
Remana i **Hendricha**, **J. K. Krowiakowskiego**, **P. Mauricia**
dawniej **Rudolfa**, w dystryktach **Józefa Kulczyńskiego** przy
ulicy **Floryjańskiej** i w handlu **Jana Miki**.

C. k. Generalna Dyrekcja austr. kolei państwowych.
WYCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY
ważnego od 1 stycznia 1888 r.
Odjazd z Krakowa-Podgórze
7:58 rano z Krakowa (koleja obwodowa) — 8:22
rano z Podgórze do Skawiny, Oświęcimy,
Żywca, Nowego Sącza, Zagórze;
4:07 po południu z Podgórze do Skawiny, Oświę-
cimy;
7:03 wieczór z Krakowa (koleja obwodowa) —
7:29 wieczór z Podgórze do Skawiny, Su-
chy, Nowego Sącza, Zagórze.
Odjazd z Tarnowa
5:15 rano do Zagórze, Nowego Sącza, Orlowa,
Żywca;
2:00 po południu do Zagórze, Nowego Sącza,
Żywca.
Podane godziny stosują się do południka budapeszt. (4 minuty później od krakowskiego).
Plakat rozkładu jazdy linii galicyjskich jest do nabycia na stacjach c. k. austr. kolei państwowych
po cenie 6 cent. (421-39-1)

Odpowiedzialny rządca Drukarni **Józef Łakociński.**